

W Wenecyey Naiąsn: Krolowa I. M. Polska, uczęszczając w nawiedzeniu Zakonnych Pánien Mniszek różnych ná nabożeństwach wszelákich, przytym rozrywa się Operami y komedyami, które się recytuia pod terażnieylzy czas w Wenecyey, y rezyduie u Agentá Báwarskiego, y boday się tam nie zabawi, aż do Poštu, a potym stanać ná Srodopoście przy łáńce Boskiey, w Rzymie. Krolowa zaś Rzymska Oblubienicę, Wenetowie także godnie przyjmowali ná Gránicy, y zaprowadzili do samey Werony, kędy w noc przyiáchala, Kawalkáty przed Nia było wiecey niż ná 800. stroyney, y Pošta Weneckiego bogáta Komitywá Dworu lego Szláchty, Kawálerow, &c. y bogáta bárwa z galonami złotemi mieszána, *pracedebár* 26. Káret z różną Szláchtą y Dámami: tá zaś Káretá kędy siedziála Krolowa, Xiążę Modená y z Xiężną byłá bárdzo bogáta, y szana y obroczone 50. świec wielkich lanych iárcących, które nieśli Lokáie I. M. Pošta Weneckiego, Miałto Weroná y Zamki, światłóściami były ozdobione, y tryumfowano białą z dżiał. y ognia dając z Muszkietow Infanterya. Spráwiano dlaniey *Festum* tańcu, y bankiet, kędy *confluebant* Dámy y Kawálerowie, nie tylko Werony, ale y z innych Miałt, y potym recitowáno iedną Operę dla niey. Xiężná Hannoverska, y sam Posel Wenecki, nie znáydownali się w tey komitywie, áby byli uszli ceremoniey y nie prajudikowali sobie w precedentiey, woleli się ábsentowác. *Die 23. Ianuarij*, tenże Posel Wenecki ze sta dwudziestu ludzi w bogátey bárwie áxamitney kármázynowey z złotym galonem bránowáney, oddawał wizytę Teyże Krolowey z komplementem od całej Rzeczyp: Weneckiey w szátách bárdzo bogátych, złotem tkánych koronami złotymi y guzikami suto dyámentami sadzonych, przy ásiszteriey Szláchty wielkiey różney, y po odpráwionym komplementie, potym wypráwił wielkie podárunki, 150. miednic złóciłtych, z różnemi podárunkami, y krzyższalami robionemi wysmienie. Gdy tá Krolowa w Kárecie siedzac, wpárlá się ręká ná oknie krzyższalowym, wypadł ley wielki dyáment z kánaká dyámentowego, który nošilá, zwiázaný ná ręce, z rytráktem twarzy Krolá Rzymskiego, który náleżli potym Lokáie, y dála im Krolowa náleżnego 32. Dobli. Tęż Krolowa komplementowál w Modenie *Eminentissimus Cardinalis* Medici Imieniem całego Domu Naiąsn: Florentckiego, y potym obestał także wielkimi bogátemi podárunkami, náprzód kádzielnicę wielką srebrną filagránową Indyiskiey roboty, która waży 36. funtow, *item*, dwa zegárki dyámentami suto obłożonymi, *item*, dwie skrzyneczki z odorami różnemi, ozdobione drogiemi kámiieniami. *Item*, dwie szkatułki z essentiami drogiemi. *Item* stolik Krolowski z krzyższatu *di Monte*, przyozdobiony filagránatowym złotem, *item* Zwierciádło wielkie z ramami Porcelánowemi Hyńska robota ozdobione bursztynem y ámbra, &c. Od Oycá S. Kárdynał Bomcompagno Arcybiskup Bonoński *uti Legatus a latere* przybywšy do Modeny, we 360. Osobách, Szláchty y różnych sług swoich Dworskich, *in assisleria* czterech Biskupow, był przyjmowany od samego Xiążęcia, Duchowieństwa y Biskupa Modenskigo, którzy go wszyscy zaprowadzili do Kościoła Metropolitańskiego, ubrány był *Pontificaliter*, siedzac ná iedney muly, y dał błogosławieństwo Krolowey Oblubienicy, prezentuiac ley od Oycá S. różne podárunki, między inšzemi Ciáło iednego S. wiele Reliquiy, Miednicę z *Agnus Dei*, paćiorki, to iest koronkę gágátkową wielkiego waloru. Rożę wielką złotą, y inne gallanterye ofiarowál. Wyiáchala Krolowa 20. z Modeny, której *obuiam* drogę záiechał Xiążę Mántuańskie w swoiey Ziemi z Rewerunád R zeka Po, położonego w 6. tysięcy Zołnierzow, w spráwie nád brzegiem stoiących, gdzie niespodziewanie recitowáno dla niey Opery muzykálné, y wíeczera bogáta spráwiono, y náziutrz z ráná bankiet przepyszny. W Rzymie po zmárlým Kárdynále Cacie, wákuie s. Birer Kárdynałski, y Arcybiskupstwo Medyolańskie, które náznáczy podobno Oćiec S. Archintowi Legatowi w Hiszpániey. Z Wiedniá ode Dworu Cezarzá I. M. nie wiecey nie pizá, tylko że iuż też Tráktáty Pošta Weneckiego z Porthą Ottomáń-

ską, swoy koniec zabierały, na co się był ieszcze jeden z Ich Mćoiw PP. Posłow Ce-
darskich zatrzymał, aby *maassistentia* iego y Medyatorów, mogły mieć swoy skutek
przedzły, ponieważ strony skłoniły się, y ułatwiły rzeczy, czekali tylko na ostateczną
wiednym tylko Punkcie od Senatu Weneckiego, przez Kuryera deklaracją, albowie
nie we wszystkich Punktach miał *plenariam facultatē* Posel Wenecki, iako inisi Posło-
wie Monarchow Kolligatow. Gdyna 1. W. I. M. P. Woiewodą Poznański W. Po-
sel y Plenipotencyaryusz Korony Polskiej, powracając po zawartym Pokoju z Por-
tą do Ojczyzny przez Węgry, zawiatał był szczęśliwie w Kraie Lubowskie, iako
desideratus maximē Gentibus, Hospes a Wielki *Pacificator Patriae*, zabiegali drogę I. M.
z Miast Spiskich, ołobliwie I. M. P. Gubernator Lubowli, aż pod sam Pławecz o milę
od Lubowli, gdzie załawszy I. M. na przeprawie z Karetą na Rzece Popradowej,
powitał tam godnie wszyscy I. M. y w faniach swoich, tak I. W. I. P. Woiewodę,
iako y W. I. M. P. Stárosty Chowskiego, zawięzli *cum assistentia* do Lubowli, do kto-
regy gdy przejeżdżać miał, Miasto *armata manu* zachodziło drogę I. M. pod czteremá
Choragwiami, y *tanquam pacem ferentē* & *non gladium* Panu, pod nogi Choragwie
rzucali, ciesząc się z zdrowia tego Pána, w którym & *salus* & *Pax* *nostris* *revisit* *Op-*
pida *Bigu* *salve* ze swoiey strzelby dawali: niechcąc zaś wstępować do Miasta, pro-
sto iechali wszyscy do Zamku, gdzie gdy *armatim* prowadziło Miasto, w rynek i. W.
I. M. P. Woiewodę, na wieży *inter plauum* trab, y różnych muzyk przejeżdżające-
go, w kotły biąc witano: *Populus* zaś składając ręce *occurrerebat*, Máiestarowi Boskie-
mu dziękując za Pokoy, y że w dobrym zdrowiu I. W. I. P. Woiewody przyprowá-
dzić raczył. Gdy zaś w Zamek wieździł Ich Mość, ze wszystkich Armat ognia dawa-
no, na koło Zamku, na wieży Zamkowej w traby y kotły uderzono, y tak *plausibiliter*,
aż do samey Rezydencyey I. M. P. Gubernatorá wprowadzony I. M. P. Woiewodá
z tryumfem został. Y tam zaraz I. M. P. Woiewodá przyjechałszy, otworzył swoię S.
intencya, że tam *primario* podziękował Máiestarowi Boskiemu, *pro perfectō Operē*,
chciał, y *Te Deum Laudamus*, iako na wstępie do Granic Polskich, zaśpiewać usiłował,
że Bogu Naywyższy, I. M. *huic Patriae sanum* & *incolumem restituere* raczył, gdzie w
Káplicy Zamkowej Mszy S. *solemniter* odprawionej, przez I. M. X. Morzkowskiego
Proboszczá Lubowskiego przy muzyce Kápellowej iego, a wystáwieniu *in Pixide*
Sanctissimi Sacramenti, Bogu pokorna chwałę oddał. Miza była Święta *de Sanctissi-*
ma Trinitate, y zaraz *cum Collecta Gratiarū Actionis Te Deum Laudamus* *solēnissime* śpie-
wali, pod czas ktorego, tak w Zamku, iako y w Mieście, *uno eodemq; tempore* 30. razy da-
no ognia z dział, Miasto zaś *ad pulsū Campanarū*, do trzeciego rázu ognia także dawało.
Potym ziadłszy obiad I. W. I. M. P. Woiewodá i I. M. P. Gubernatorá, piąc za zdrowie Nasz: Mái-
staru Krolá I. M. & *Procerum Regni*, tak że za samego I. M. P. Woiewodę, y J. W. I. M. P. Woiewodzi-
ncy *per honor* wszystkich z ármat strzelano, *cum applausu* Gwárdyey ognia daiaćcey odiechał. *Tandē*
w Piątek przeszły pułtory godziny w nocy *in cognito*, stanął tu szczęśliwie pomieniony I. W. I.
M. P. Woiewodá Poznański, wespół z I. W. I. M. P. Woiewodziną, ktorego wiele Pánstw ro-
żnego nazałutrz witało, rzucił *Speſtabilis Magistratus Crac:* należyty temu Pánstwu oddał swo-
iey honor unizoności. We Wtorek zaś przeszły, na Zamku, w Kościele Káthedrálnym solēne od-
prawilo się *Gratiarū Actionis* nabożeństwo, Wzecz: Boskiemu Máiestarowi, za tak wielkie Dzie-
ło, y *Te Deum laudamus in praesentia* I. O. X. iá I. M. Páterzá nášego Wielkiego Krák: y I. W. I. M. P.
Woiewodę samego Poznańskiego, wespół z W. I. M. P. Woiewodziną, y różnego Pánstwá
obowgá Płci, *celebrāte Illustr. & Reverend. Episc. Dionysij, Officiali & Suffraganeo Crac: in cōcursu* cáte-
go Duchowieństwa, *processionaliter* cōparującego, y Pospolitwá, przy kazaniu godnym, ktore
miał Przewiel: I. M. X. Opárkowlki, *Ord. Min. S. Francisci Guardian⁹* tuteznego Kōwentu, *The-*
má záożywszy *ex Psalmo. Venite & videte Opera Dñi &c.* y co żywo witał I. M. P. Woiewodę
applauzy czynili, ze *Tantū Opus Divinū*, z Bożej łaski iego S. iezczęśliwie I. M. wprzód na chwałę
Boską, potym *pro Beneficio totius Republ:* zakończył. Nazałutrz, to jest we Srodę, Miasto Stele-
czne, celebrowało też *solēniter* także nabożeństwo *Gratiarū Actionis in praesentia* J. O. X. iá I. M.
Biskupa, y Pánstwá tu rezydującego, w Kościele Archipresbiteralnym w rynku B. M. V. z tryumfem
przez ognia dawanie z Mozdżierzow, przy asistēciey *Speſtabilis Magistratus*, y kōkursie Pospo-
litych, y ludzi wszelkiey kōdyczey. *Celebrāte Rndmo Conduſore Insulato* Archipresbiterzey Kráká
I. M. X. Lochmaná. Nie omiętżkała też Prześwietna *Alma Universitas Academia publicē* powi-
tać J. W. I. M. P. Woiewodę, y godne Panegiryki na applauzy wystáwić w przelżłych dniach,